

8653/10

1

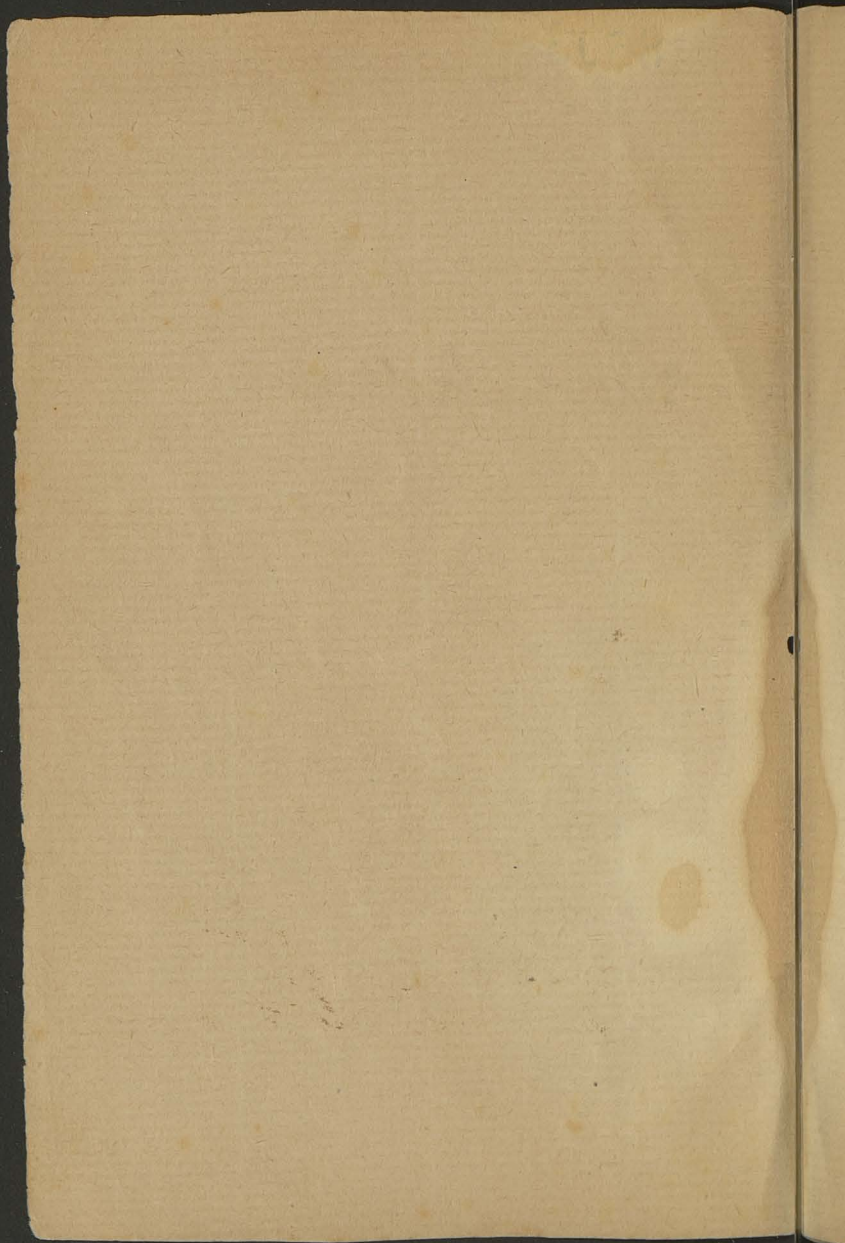
[1893]

Piesni suolawe.

zebrať

Fr. Xaver P. 20/10
1/2 1/2

Elch. 1893.



Kołomyjski, - Wyrwały. ²

Dejże Boże sejs'ie
Na pierwszy pocałek -
Jeszcze nie tańcował
Od Zielonych Świątek.

Dejże Boże sejs'ie
Jeszcze nie tańcował -
Chyby mi zagrali -
Toby go spróbował!

Jak ja se zaśpiewałem
Na środku polany -
Ej, to mi zagrali
W Krakowie organy. -

Owcoru! owcoru!
Jak ty owcarujesz -
Owiecki na granie
Ty w karcie tańczysz?

Chłopcy Podhalanie
Malowane brici!
Wiejedna briewcyra
Za wami poleci...

Wziemy, wzięmy
Iz Trozackom ostram -
Poniataj ludzie,
Ze to brat ze piastom...

Lukasie! Lukasie!
Ktor ci wotki pasie -
Pasz sie w lesywie -
Lukas przy briewcyrie -

Obieco mi tatus
Dwie wotki kupic
Ale mnie obieco
Ze skiny obłupic.

3

Gdybys' ty chłopaku —
Nie piśał nie rył —
Mógłbyś se pięćdziesiąt
Zescebyś przysłać. —

Darmo ty chłopaku
Darmo ty — Darmo — ty
Darmo do Siewcy
Przekabłajes płoć. . .

Ej hola! ej hola!
Idę wółki z pola
Z pola wielkiego —
Do domu mojego. . .

Popod las — popod las
Popod Obidowce —
Nawróć'żo mi nawróć'
Moje Kasie awiec —
Nawróć'żo mi nawróć'
Abó jo nawróć'
Abó ej pocięć
Abó ej zaomucy.

Oj dawa! oj dawa!
Nie puds za pana
Tuo za Łokiego -
Jako i jo sama.

Kalwa piz kali
W Kalinowym lesie -
Ting Koi - omy koni
Siadetecko niesie. -

Darmo! ci jure darno -
Kąpnę goj się w jarnio -
qui sie nie odpnę
Ale w grobie leżę

Niewolę - niewolę
Cygana na rolę -
Cygau się wymawia,
Ze go nie boli.

4
Miły, mój Boże
Na moją nievolę -
Mnie robić kary -
A mnie rączki bolę...

Smuta - smuta po podłocie
Umękoję noga wódre -
Smuta - smuta po tej ziemi -
Niech się brawa nie rólci.

Dalej chłopcy! dalej zgwó!'
Jest tu wódka! jest tu piwo!'

Ha! za oknem Kasia idzie -
Powiedź - że jej - niech tu przyjdzie

Jakem razę - takem skończył -
Nie będę już więcej tonięć.

Hop! ciup, ciup, ciup wód! ledyng
" " " " po lesie -
Nie pusz ja do Siewyng
Soni nie konik przenie.

Cygan orze - po oborze
Cyganka mu pogania.
Cygan wola noie, nare -
Cyganka sy agania. -

Oj cigieko konopione -
W motkynie dole guie;
Cigiej ciowickowi
W miedzym kacie iyc. -

Mila strona - ta poranna
Ta stonieczko wschotni.
Ale mila - ta karbunie
Ka sie kto prodzi. -

A postawajze - wieidy rotaj's
Zajadajze - co ci dajze -
Strzeż sy tego - czego konie
A puwoxoj - na co drwoniz.

Niekarda ie piszadecka
Ulinie we wiosnie,
Nie karde sy drzeiko mola,
Chocior ~~da~~ gładko rośnie.

Nie wart ten imienia -
 Ność porciwego -
 Co mię dotrzymuje -
 Przyrzecenia swego. -

Oj, Karciuka mimo woli,
 Niekiednego pygna z roli;
 Tobie chłopce takor będzie -
 Jeno siadaj w Karminie wsiedzie.

Ścięli dębek, ścięli
 Już się nie zieleni -
 Wyrzeczone słowo
 Już się nie odmieni!..

Polana - polana -
 Bogatego pana!
 Polana skniti -
 Pano, obwiesili.

J'Chłopiec ci ja - chłopiec
Ojcowski natury -
Gorzałki się napił -
Podstawy do góry.

Oj deje mi Bone
Określo w Komorze!
Pieds wygladała -
Ka mój Janek orze.

Podhalaciszy chłopcy
Każdici sobie zagraci -
Tno se nie Najcie
Cupryuecki targai.

Me. mwojoj - ka Dolina
Po tam brzydki staran
A mwojoj - ka brzyseck
Po tam. Eśny perobice

Nimes ci to nima,
 jako chłopotu nie wsi,
 Utnie psu ogonie
 Kapuśty amasici.

Sturudaj - biturudaj
 I tymi pwruckami -
 Sierkierka za pasem
 Nabito kwieckami -

Sierkierka za pasem
 I topór gotowy -
 Jak pęty nie wojnę -
 Lwiżem ponad głowę.

Hojke, ino Marur, Marur -
 Poryze - ni gortka na kór.

Chłopotku kochany -
 Nie sprzedaj pola -
 Na o cennebyś proś
 Dwieki... barany.

Zachodni stonisko
Za wysokie msta;
Lubomirskie Drzewki
Obtępiły msta -
Jak go obtępiły -
Tak go poterały -
Swoim kawalerom
Po kawadku dały.

Jakemu było posada -
Tom se polski ipiewała -
Jak się było rozgała -
To sta polka aż miło.

Miała go se miała
W ogródku lilij
Jechali panowie
Obtargali się ję.

7
Oj ze by cię była.

Liśka zagabiła -

Pająk w kopki składał -

Mucha podpisała...

Ciesicie się chłopcy

Bo wojna po wojnie;

Cesarz - ustępuje

Polski Dobrowolnie.

Chłopcy - chłopcy

Biedę z was wojny -

Będziecie wojować

Jutro po północy.

Nie lubię się chłopok -

Choć cie biedę straszę,

Bo ci się kwicoły

Po jałowcach paszą.

Nima-ci to nima
Zakło chłapakowś,
Wex'nie sikiereckę,
Idzie ku lasowi.

Husary — usary
Piękne konie macie
Jak ja juchę z wami
Jednego mi dacie.

Syknij się, werbus' się
Do wojska husarów
Dadę ci konikę
I tryzta talarów.

Gurołu o! Kywce
Porycze mi kerpce
Dci'bych ci porycze
Kerpce nie padowce
Ale-ci się bois
Byś nie przechaudo

Nima-ci to nima
 Jako kłydaszykom?
 Idę im piemiżkami,
 Jako woda w rękome.

Tobie woda-istie
 Kamienie wynosi
 Gniewany Moskoli,
 Ktoż nam ich przeprosi?

Jeszcze Polska nie zginęła
 Kiedy my żyjemy,
 Moskale ci upogami
 Swoimi przybijemy. —

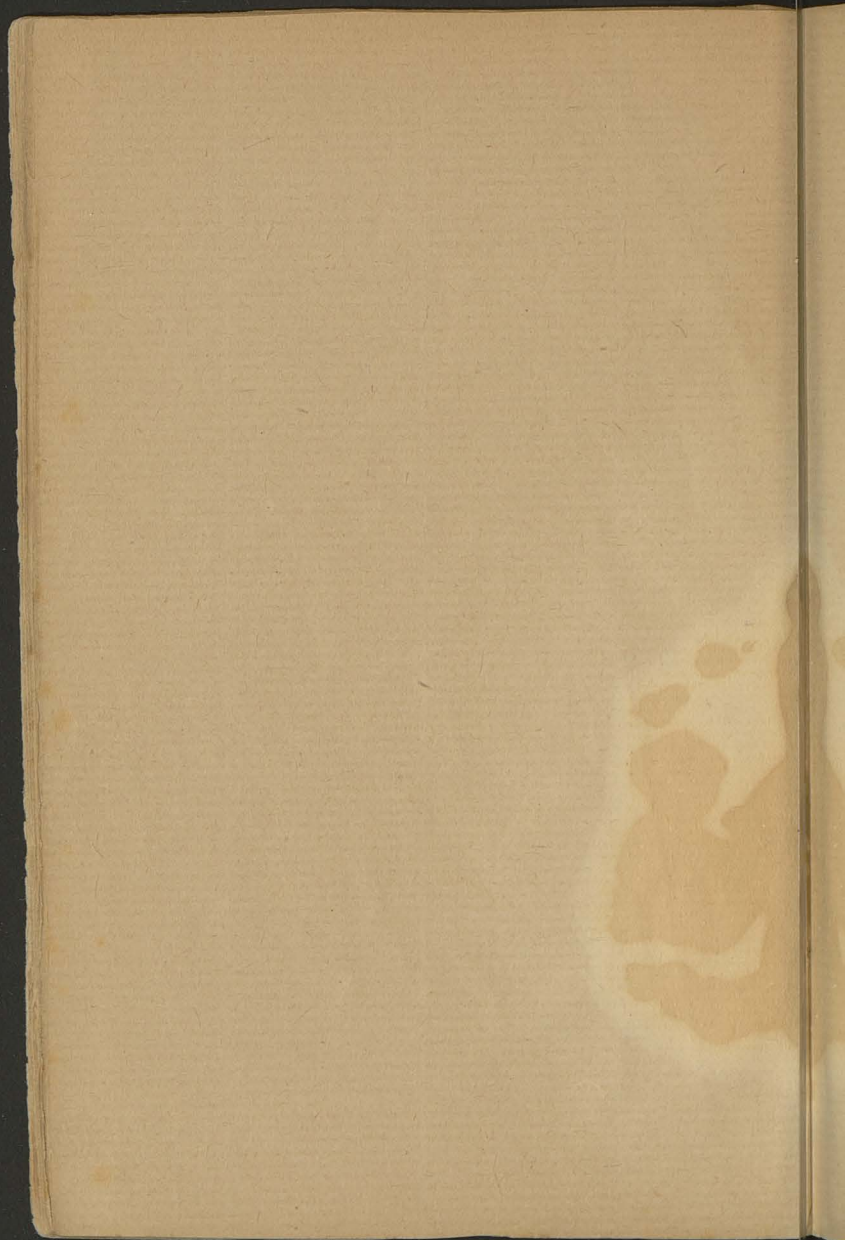
Wszystko gołębce!
 Nie orze-nie orze
 Nie pędę ja z Wiarpat
 Bo mi tu jest dobrze.

1) Bracia majstrzy. —

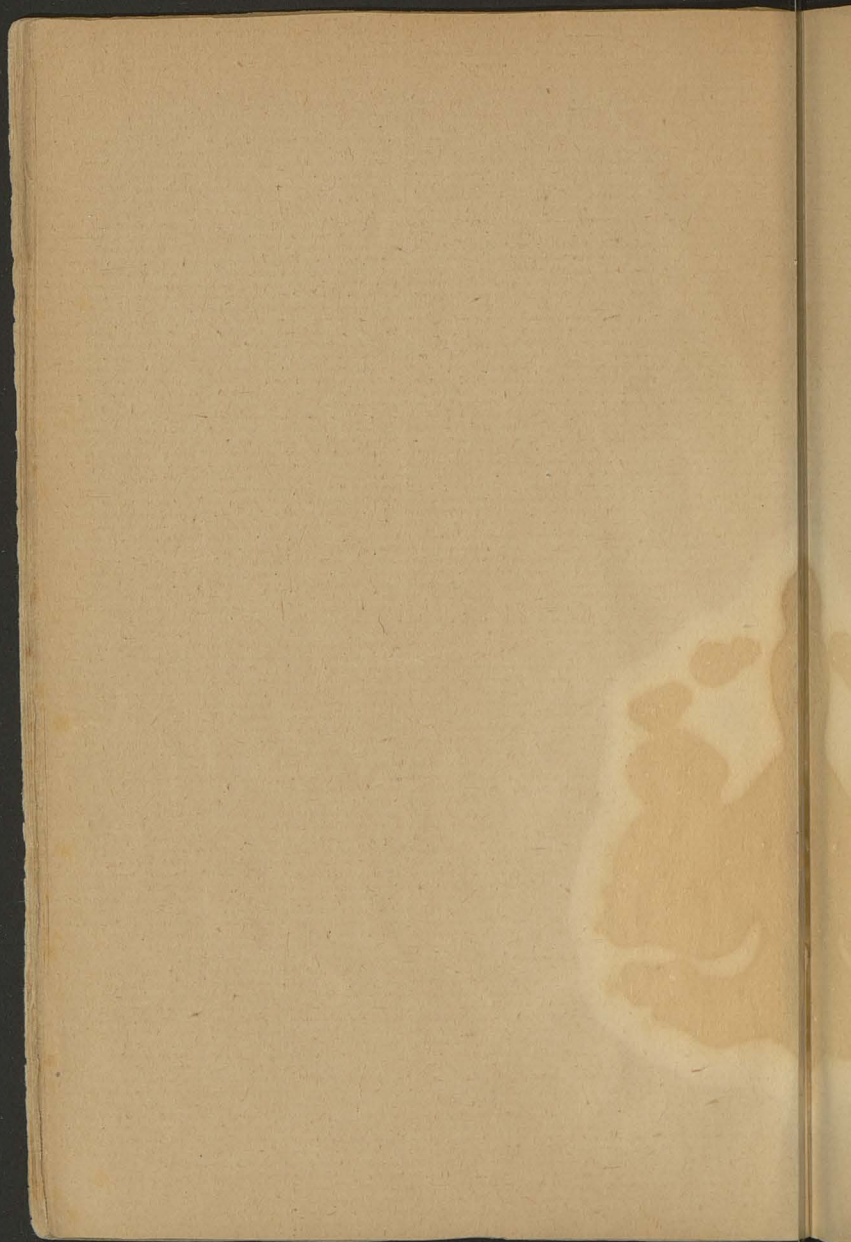
Tu moja ojczyzna
Złota i mioda —
Oj-ka by ją ta sro-
d naszego sioła.

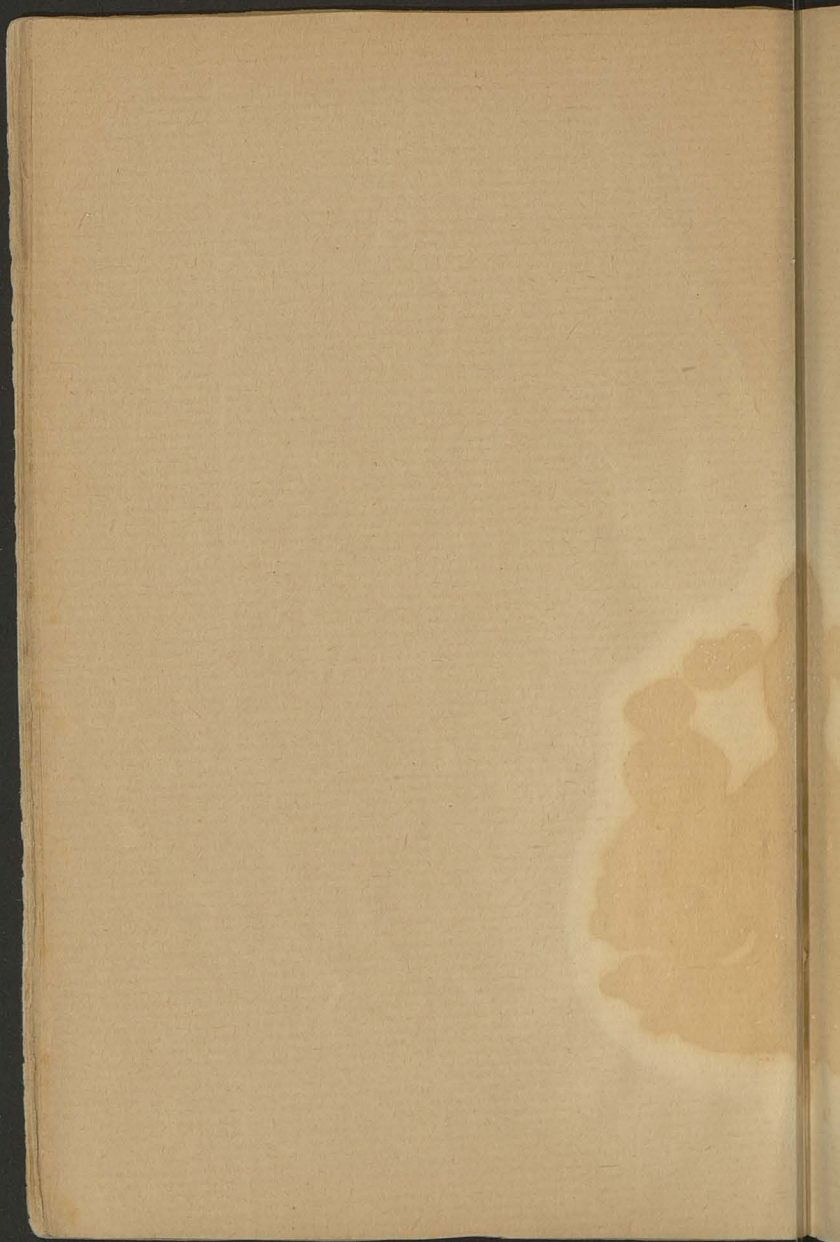
Zagrozi mi murek
Nie kałuj mi smyka,
Bo jo ci karbasz,
Jacy sprzedom bykła

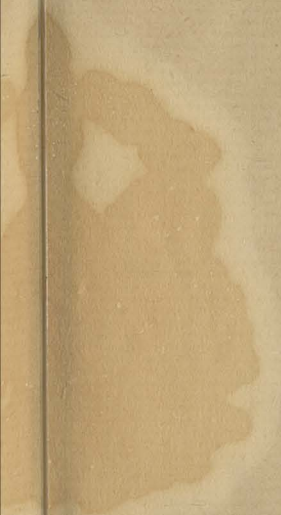
ka
ka

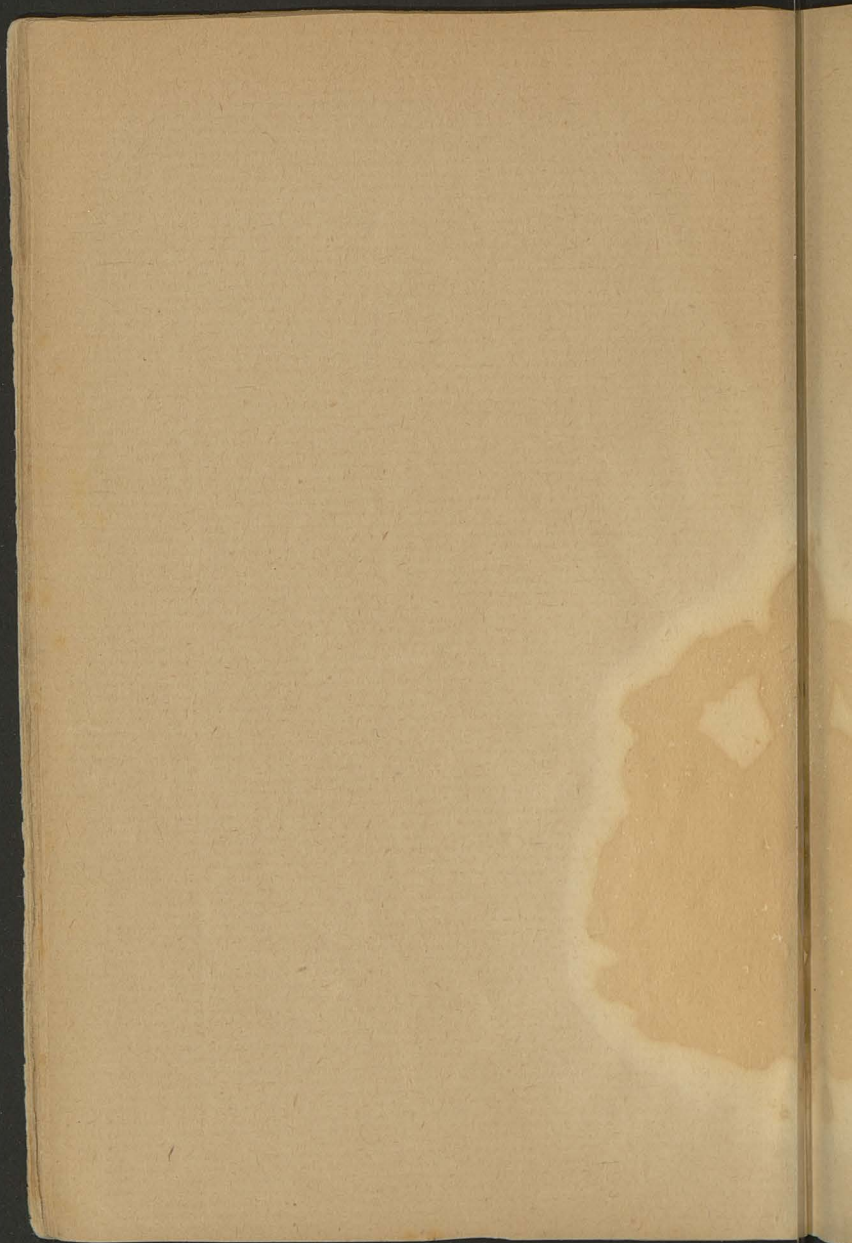


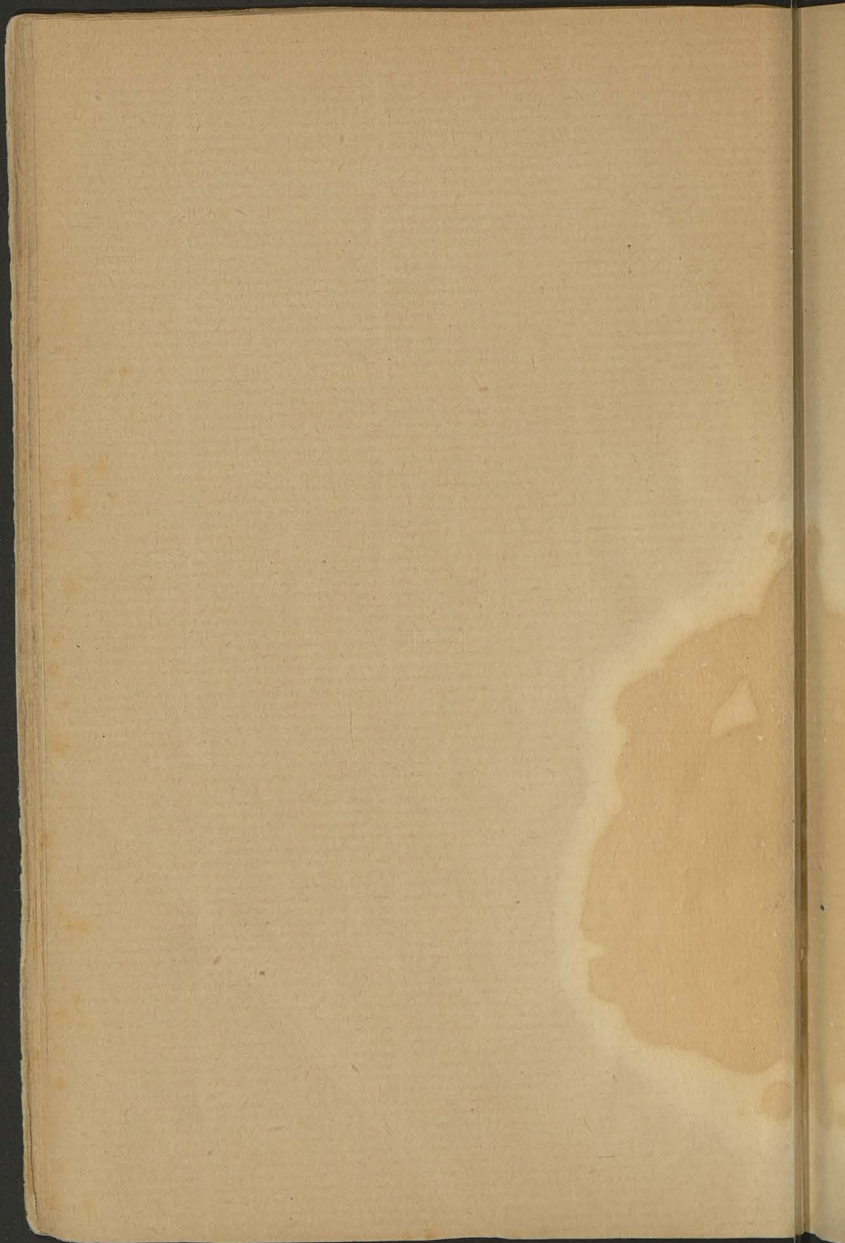


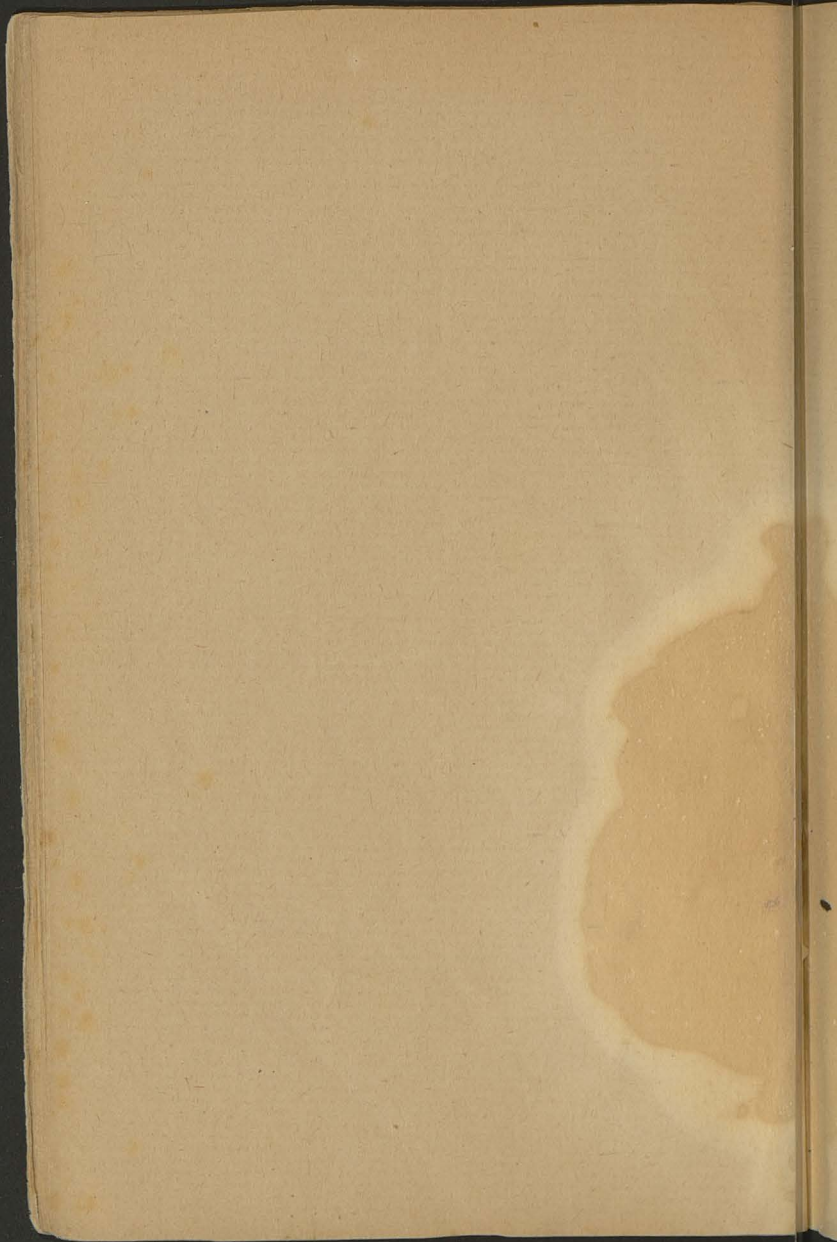




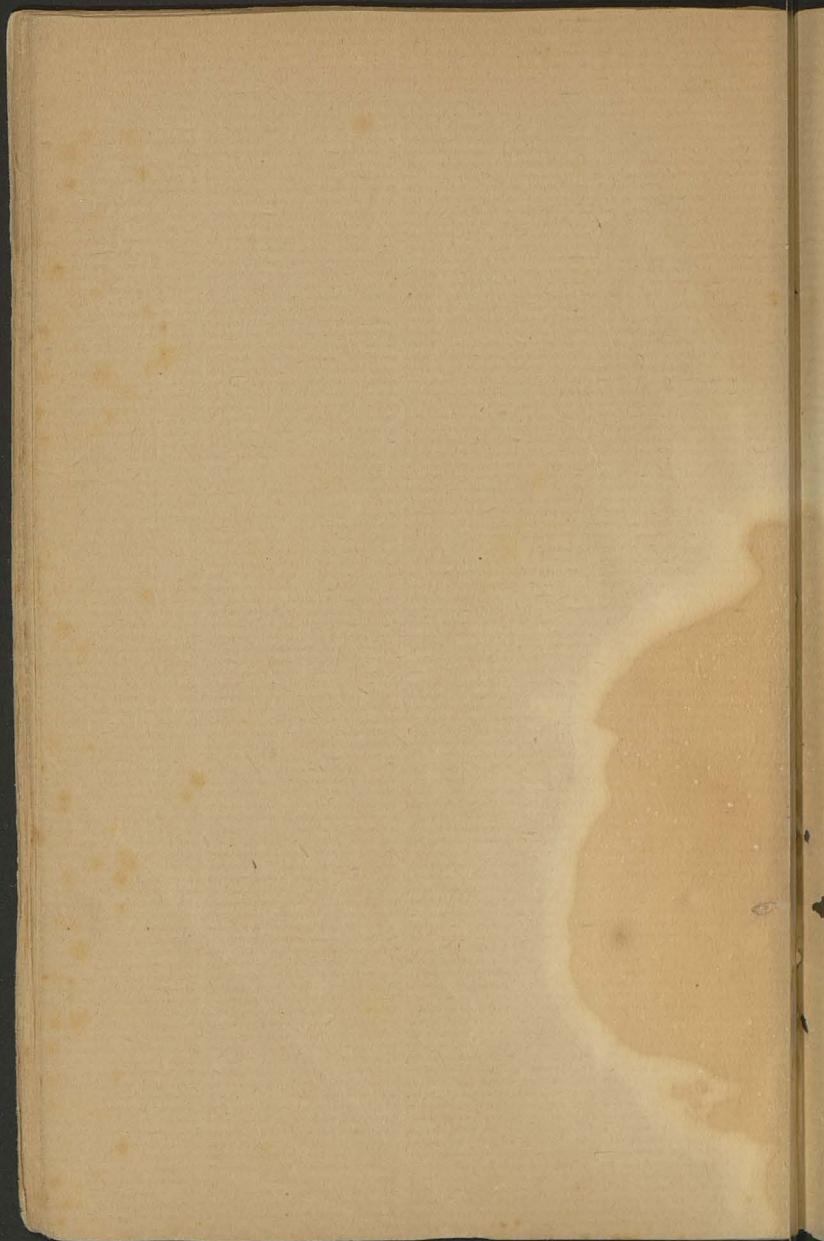








15



16

